

Szatański Eden nr 184

*Przymierze małżeńskie #2, Drugie przykazanie,
("Nie będziesz miał bożków")*

Niedziela, 8 września 2024 r.

Brian Kocourek, pastor

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie**

Łaskawy Ojczy, jesteście tak wdzięczni, Panie, że jesteście tutaj, nawet jeśli nasi muzycy nie są. Ale mimo to wiemy, że są tutaj odczuwani. Naprawdę znamy ich cel. I chyba, Panie, zdajemy sobie sprawę, jak bardzo ich potrzebujemy.

Tak więc, Panie, dziękujemy Ci za to. I wiesz, Ty powiedziałeś: Czyńcie radosny hałas. Więc to nie ma znaczenia, ale nam zależy, więc Ojczy, modlimy się, abyś pobłogosławił i uświęcił tę służbę.

Przyglądamy się ostatniemu, a właściwie drugiemu przymierzu małżeńskiemu. I myślę, że najważniejsze. Modlimy się w imieniu Jezusa. Amen. Możesz usiąść.

Mówię, że najważniejsze jest to, **że nie będziesz miał boga cudzego przede mną**. Ale dziś rano przyjrzymy się drugiemu przykazaniu.

Nie będziesz miał żadnych bożków ani w zasadzie żadnych rzeźbionych wizerunków. Powiedział więc, że celem nieposiadania tych obrazów jest oddawanie im czci i służenie im. Tego ranka będę mówił z innego punktu widzenia, ponieważ zwykle myślimy o obrazie, o, to jest bożek, lub o wizerunku, posagu, o, to jest bożek. Nie, spójrzmy na prawdziwy obraz, którego nie powinniśmy czcić.

Tak więc, w **Księdze Wyjścia 20:4 Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnej podobizny czegokolwiek, co jest na niebie w górze, lub co jest na ziemi pod ziemią, lub co jest w wodzie pod ziemią: 5 Nie będziesz się im kłaniał, ani im służył:**

Zauważmy, że ani im nie służą. Jak można służyć drewnianemu lub kamiennemu wizerunkowi? Jak służysz posagowi Józefa lub Maryi? Nie oddajesz im czci? Nie służysz im. One są martwe. Są wrodzone, ale on mówi o czymś, czemu można służyć.

Bo Ja, Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, nawiedzającym nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy Mnie nienawidzą;

6 I okazując miłosierdzie tysiącom tych, którzy mnie miłują (czy to nie cudowne?) i przestrzegają moich przykazań.

Nie zwracam uwagi na werset piąty. Wiesz o tym, ponieważ nie mam żadnych rzeźbionych obrazów i nie nienawidzę Boga. Ale w wersecie szóstym jest napisane: Kocham Boga, a On okazuje mi miłosierdzie.

Teraz chciałbym pokazać bardziej dogłębne zrozumienie tego drugiego przykazania. Takie, na które wcześniej nie patrzyliśmy. Być może jest to coś, o czym nigdy wcześniej nie myśleliśmy. Większość ludzi odczytuje to w ten sposób, że nie powinniśmy tworzyć ikon ani posągów, by oddawać im cześć. W pewnym sensie jest to prawda dla nieświadomych pogan, ale dla dzieci Bożych? Te przykazania są przykazaniami Ojca. Są to więc przykazania dla dzieci Bożych.

Ale to idzie znacznie dalej niż tylko tworzenie posągów z gliny lub malowanie obrazów i oddawanie im czci.

W Objawieniu 13 czytamy, że Stany Zjednoczone są Obrazem, Obrazem. I-m-a-g-e. Obraz bestii. Czyż nie powiedział On: Nie będziesz czynił żadnych rzeźbionych wizerunków? Obraz bestii.

Tak więc nie mówimy tutaj o żadnych posągach, tak jakbyśmy naprawdę służyli posagowi, chyba że jesteś całkowicie przesadną osobą.

Byłem w różnych krajach i widziałem wierzących na całym świecie, ale niektórzy z nich nadal trzymają się swoich zwyczajów, tak jak nigdy, przenigdy nie przeszliby przez dziecko, gdyby leżało na podłodze. I nie obcinają dziecku włosów, dopóki nie skończy roku. Są pewne przesady, które oni mają, i przypuszczam, że my mamy swoje, nóż i łyżka po jednej stronie, i widelce. To zwyczaj, nie przesąd. Ale tacy już jesteśmy.

Właściwie nigdy wcześniej nie jadłem nożem, dopóki nie pojechałem do Europy i nie zobaczyłem, jak naciskają na widelec, ale odwracają widelce do góry nogami. Nigdy tego nie rozumiałem. To znaczy, dostajesz więcej, jeśli położysz go prawą stroną na zewnątrz. Teraz może kładą go do góry nogami, więc jedzą mniej. Nie wiem. Ale tak czy inaczej, lubię jeść.

Mówi więc: **11 I ujrzałem inną bestię wychodzącą z ziemi, która miała dwa rogi jak baranek i mówiła jak smok.** Mówił więc jak diabeł i wyglądał jak baranek, ale był bestią. Zauważmy, że według Bożego proroka są to Stany Zjednoczone Ameryki.

Nauczył nas, że Stany Zjednoczone są obrazem bestii. Pomyślmy teraz o bestii, dobrze? Bestia jest nadęta. To hierarchia. To fantazyjne ubrania, fantazyjne nakrycia głowy. Wszyscy oddają jej cześć, kapłan jest na górze i ma te wszystkie piękne rzeczy, złoto, srebro i wszystko inne. A czym stała się Ameryka? Tym samym, Laodyceą. Chodzi tylko o strój, chodzi tylko o przepych, chodzi tylko o ceremonię, chodzi tylko o klasę, a brat Branham nienawidził klasy.

12 *I sprawuje przed sobą całą moc pierwszej bestii (którą, jak wiemy, był Rzym) i sprawia, że ziemia (czyli wszyscy ludzie na świecie) i ci, którzy na niej mieszkają, oddają pokłon pierwszej bestii, której śmiertelna rana została uleczone.*

Tak więc nasze Hollywood wyrzuciło naszą muzykę, wyrzuciło nasz rap, wyrzuciło nasze kody ubioru. Nie chodzi o dress code, ale o jego brak. Wiesz, tatuaże, kolczyki, kolczyki w nosie i przepych. Masz pierścionek na każdym palcu, masz trzy lub cztery łańcuszki na nadgarstku, masz wszelkiego rodzaju rzeczy, które sprawiają, że świat patrzy na ciebie, cóż, to jest Ameryka. I to jest katolicyzm.

13 *I czyni wielkie cuda, tak że sprawia, iż ogień zstępuje z nieba na ziemię na oczach ludzi. Zauważmy, że na oczach ludzi. To naprawdę się nie wydarzyło, ale zrobili to na oczach ludzi. Wiesz, masz telewizję zaangażowaną w NASA. Jest NASA i DARPA, są programy telewizyjne i Hollywood.*

Jasne, mamy satelity i tym podobne rzeczy, to nie ulega wątpliwości, ale czy poleciliśmy na Księżyc? Nie wiem. Prorok powiedział: "**Nie sądzę, że kiedykolwiek tam dotrzemy. A jeśli nawet, to nic tam nie znajdziemy**". Jaki jest więc cel odwiedzania Księżyca? Nie jest zrobiony z sera, więc nie nakarmi wszystkich biednych ludzi na świecie, którzy są w programach serowych.

14 *I zwodzi tych, którzy mieszkają na ziemi (zauważ, zwodzi tych, którzy mieszkają na ziemi) **za pomocą tych cudów**, które miał moc uczynić na oczach bestii, mówiąc do tych, którzy mieszkają na ziemi, aby uczynili **sobie obraz bestii** (którą jest Ameryka), która miała ranę od miecza, a żyła.*

Ok, więc oto twój obraz, o którym zamierzam porozmawiać. I powiedział, **żeby mu nie służyć**. Nie masz też oddawać mu czci.

Jak myślisz, dlaczego cały świat przybył na nasze ziemie nielegalnie, aby nielegalnie przekroczyć nasze granice?

Oznacza to, że cała ta mowa o "**uczynieniu Ameryki znowu wielką**" powoduje, że ludzie czczą i pragną służyć obrazowi bestii. Jeśli spojrzeć na te wiece, to dla ludzi jest to niemal religia. Nie można zebrać 100 000 ludzi dla Jezusa Chrystusa. Gdyby Jezus Chrystus przybył do twojego miasta, mógłby zgromadzić garstkę ludzi. Nie zebrałbyś 30 000 lub 40 000, jak to robią na tych wiecach politycznych.

15 *I miał moc dać życie **obrazowi bestii, aby obraz bestii** zarówno mówił, jak i sprawiał, że wszyscy, którzy nie oddadzą pokłonu obrazowi bestii, zostaną zabici.*

16 *I sprawi, że wszyscy, mali i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolnicy, otrzymają znamię na prawą rękę lub na czoło:*

Brat Branham powiedział, że znamię, które jest na ich czole, jest w rzeczywistości w ich myślach. A znamię, które jest na ich rękach, jest w ich czynach jako rezultat myśli w ich umyśle. **"Jak człowiek myśli w sercu swoim, takim jest"**. Mówię w umyśle lub w czynach, ponieważ tego nauczał nas usprawiedliwiony prorok, a my wierzymy i wiemy lepiej. Innymi słowy, wierzymy w to, co mówi prorok.

Znak bestii - 54-0513 74. Teraz widzisz, czym jest znamię bestii? Jest to znamię odstępstwa. Jest to osoba, która po prostu myśli: "No cóż, należę do kościoła i jestem tak samo dobry jak inny.

Czyż nie należę do tego kościoła?" Czy zdajesz sobie sprawę z tego, skąd pochodzi twoja organizacja kościelna, od której jesteś zależny?

Czy zdajesz sobie z tego sprawę? Biblia mówi: **"Kto oddaje pokłon bestii, przyjmuje jej znamię lub literę jej imienia (teraz uważaj) na czoło lub rękę"**. **To jest wiedza lub czyn**.

Oto prorok, który został usprawiedliwiony.

Nie oznacza to, że masz duży tatuaż na twarzy. To nie musi być to. Nie chodzi o to, co zewnętrzne. Mówi o tym, co duchowe.

Dlatego mówię, że kobieta nie została wybrana. We wszystkich cytatach, które widziałem, jest co najmniej dwa tuziny, wszystkie mówią, że podnosi się, a dwa z nich mówią, że przejmuje. Nie możesz przejąć władzy, jeśli nie jesteś wiceprezydentem. Tak więc nie wierzę, i pójdę do protokołu, nie wierzę, że tej jesieni odbędą się wybory. Nie wierzę w to. Wierzę, że już ukoronowali tę kobietę, ponieważ jest ona niczym innym jak komorą echa dla ich myślenia.

Wiem, że brat Branham powiedział, że to może być kościół katolicki. Możliwe, że tak jest. Jednak to zawsze jest w dwoistości. To jest w sferze duchowej i w sferze naturalnej, musimy mieć tę kobietę, to jest optyka.

Znak Bestii - 54-0513 O co chodzi? Bóg udowadnia, że nie jest w żadnej organizacji. On jest w Duchu, w Duchu Świętym. Alleluja. Alleluja. Tak jest. Nie obchodzi Go, jaka jest twoja organizacja.

To nonsens. Jest to związane z katolicyzmem i wróciłaś do niego i pozostajesz w nim, a otrzymujesz to samo znamię, co ona.

Czyż Anioł nie powiedział: "Wyjdźcie z niej, ludu mój, i nie bądźcie uczestnikami jej grzechów, a Ja was przyjmę"? **"Nie dotykajcie jej nieczystych rzeczy, a Ja was przyjmę"** - mówi Duch Święty.

72. "A ktokolwiek weźmie znamię bestii lub literę jej imienia...". Szkoda, że nie mamy czasu, aby się tym zająć; mój czas się skończył. Jaka jest litera jego imienia? **Protestantyzm**.

I powiem tylko tyle, że jeśli w końcu dojdzie do wyborów, nie sądzę, że będzie to ta jesień, jak

zwykle, ale jeśli tak się stanie, nas już nie będzie. Nie będziemy w tym uczestniczyć.

*"Uczyńmy obraz podobny do niego. **Stwórzmy organizację**. (Więc jaki jest twój obraz bestii? Cóż, obrazem bestii jest Ameryka. A czym jest organizacja? Czym są wasze kościoły, wasze denominacje? One są jej obrazem). *Nasz kościół jest tak duży jak kościół katolicki*". (To są wasze denominacje.) *Oni wzięli wszystkie te rzeczy. "Oni mieli wielkie kościoły i my też je mamy.**

*Mamy tyle samo klasy miejskiej w naszym kościele, co oni w swoim. (Widzisz te porównania? Oni zawsze patrzą na drugą osobę. Nie patrzą na Boga. Patrzą na ludzi). **Uczyńmy obraz bestii**". Co mówi Biblia? *Ona jest "dziwką", a to jest "nierządnicą" poprzez organizację.**

Pismo Święte mówi dalej: **17 I aby nikt nie mógł kupować ani sprzedawać, tylko ten, kto ma znamię lub imię bestii, lub liczbę jej imienia.**

18 Oto mądrość. Kto ma rozum, niech policzy liczbę zwierzęcia, bo jest to liczba człowieka, a jego liczba to sześćset sześćdziesiąt sześć.

Zauważmy więc, że jest to nikolatański obraz, który ma być obrazem bestii. Nie sądzę, aby Joe Biden i Kamala Harris, czy ktokolwiek z tych tak zwanych elit, nie byli elitami, są ludźmi. Być może zdobyli władzę dzięki oszustwom, ale niczym się od nich nie różnią. Zakładają spodnie na jedną nogę na raz. Nie noszą nawet spódnic. Siostry noszą spodnie, kombinezony. Więc niczym się nie różnią. W rzeczywistości uważam je za idiotki. Myślę, że są absolutnie szaleni. A prorok powiedział nam, że świat oszaleje przed końcem czasów.

Mamy tylko garstkę ludzi, którzy chcą przejąć Amerykę i robią to, ponieważ mają bagno. Jest to więc system. W tym czasie jest on zarówno polityczny, jak i religijny, tak jak pierwsza bestia, którą był Rzym, była Rzymem cywilnym.

Biblia uczy nas, że została zraniona jakby na śmierć, co miało miejsce, gdy Hunowie zaatakowali i splądrowali fizyczny Rzym, który był wówczas Rzymem cywilnym. Ale jak powiedziałem, w tym czasie jest to zarówno polityczne, jak i religijne, tak jak pierwsza bestia, która była Rzymem, była Rzymem cywilnym, a następnie stała się Rzymem politycznym.

Brat Branham powiedział, że nie mogą tego zrobić w formacie religijnym, więc muszą przejść do polityki i robią to.

Następnie, jeśli studiowałeś o Rzymie, odwrócił się od Rzymu cywilnego i narodził się w Rzymie kościelnym, który jest Rzymem kościelnym, gdzie sprawował jeszcze większą władzę niż Rzym cywilny. Zauważmy, że mieli cesarza. Teraz mają wielkiego świętego cesarza. Przeszli od Cezara, kogokolwiek, Nerona, do papieża.

I to jest dokładnie to, co powiedział w **Księdze Wyjścia 20: 5 Nie będziesz się im kłaniał**, a oni są ludem, to nie posagi, to ludy, **ani im nie służ**; osoby, ludy: Widzimy więc, że **Them** jest liczbą mnogą. I jest to zaimek mówiący o ludziach. Nie mówi o rzeczach. Mówi o ludziach.

"Albowiem Ja, Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, nawiedzającym nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy Mnie nienawidzą;

Teraz, jeśli nie są ludem, to dlaczego Pan tak się zdenerwował, gdy Izrael chciał być jak inny naród, w rzeczywistości na ich podobieństwo, powiedzieli **"miejmy króla"**, króla, który jest człowiekiem, a nie Króla, który był samym Bogiem?

Patrzmy więc na ten obraz, który w rzeczywistości jest organizacją lub organizacjami. Czy wiesz, że moment, w którym to zorganizowałeś, jest momentem, w którym umierasz przed Bogiem? Bóg tak bardzo nienawidzi organizacji, że moment, w którym ją organizujesz, jest momentem, w którym zostajesz odcięty od Boga.

W **paragrafie 136 arcydzieła** brat Branham powiedział: *"Ale to, co zostało nazwane, umiera. Tak jak życie w Lutrze przeszło do Wesleya. A z Wesleya przeszło do Pięćdziesiątnicy, a z Pięćdziesiątnicy do pierwotnego nasienia. Pięćdziesiątnica wyszła z Wesleya do tego czasu. Powód, dla którego Pięćdziesiątnica wyszła z Wesleya, ponieważ nie była denominacją, była nią Pięćdziesiątnica. Potem **Pięćdziesiątnica przeszła do denominacji**. I co się stało? Zamieniła się w łuskę. Wyglądała jak prawdziwa rzecz.*

Mamy tu więc zasadę, że gdy opuścisz czyste słowo, organizujesz się i umierasz. Innymi słowy, znajdujesz kogoś innego, kto ma takie samo myślenie jak ty. To nie jest myślenie Boga. I mówisz, hej, stwórzmy organizację. Zbierzmy się razem, miejmy własny sposób robienia rzeczy.

Zauważmy, że powiedział: *"Gdy tylko zaczęło się denominować, od razu umarło"*. Widzieliśmy więc, że denominacja pokazuje nam, że Życie zgasło, ponieważ denominacja oznacza ustalenie konkretnej wartości danej rzeczy.

Kiedy mówimy o walucie, mówimy, jaki nominal banknotów posiadasz? Słowo denominacja według naszego słownika ma kilka znaczeń, ale wszystkie mówią o jednym głównym temacie. Podczas gdy ja czytam te definicje, chcę, abyś zastanowił się, jaki motyw przewija się w tych definicjach.

1. Duża grupa kongregacji religijnych zjednoczonych pod wspólną wiarą i nazwą oraz zorganizowanych w ramach jednej hierarchii administracyjnej i prawnej. Tak jak Rzym.

2. Jeden z szeregu rodzajów, wartości lub rozmiarów, jak w systemie walutowym lub wagowym: *Kasy fiskalne mają przegródki na banknoty o różnych nominatach*. Kasy nie mieszają banknotów jednodolarowych z dziesięciodolarowymi i stułotowymi, ponieważ mogłyby wydać niewłaściwą

resztę. Mają więc setki, pięćdziesiątki, dwudziestki, dziesiątki, piątki i jedyńki. *Znaczki są dostępne w nominałach 25 centów i 45 centów.*

3. Nazwa lub oznaczenie, zwłaszcza dla klasy lub grupy.

Dlatego brat Branham nienawidził mówić o klasie. Zauważmy, że każdy przykład denominacji mówi o oszacowanej wartości, pewnym rozmiarze lub konkretnym rodzaju. Tak więc, kiedy myślimy w kategoriach denominacji, musimy myśleć w kategoriach wartości lub oceny związanej z denominacją, o której mówimy.

Brat Banham włączał radio na pięć minut. Słuchali kaznodziei. Jego dzieci, kiedy jechały drogą, wyłączały radio i pytały, jakiej są denominacji? Dzieci miały uważnie słuchać, jaką doktrynę głosił. Wtedy mogły stwierdzić, czy są zielonoświątkowcami, baptystami, czy kimkolwiek innym.

I ty też możesz, jeśli tylko o tym pomyślisz. Czasami, gdy je słyszysz, to tylko bełkot w tle. Ale jeśli się ich słucha, to jest to bardzo wyraźne. Mają swoje określone rzeczy. Mają pewne wartości, które przypisują temu słowu i to wszystko. Jeśli zapytam, jakiej są denominacji, automatycznie powiedzą ci, w jakie doktryny wierzą. I nie ma znaczenia, czego się trzymają, ponieważ usprawiedliwiony prorok powiedział nam, że kiedy denominują, umierają od razu.

Widzimy więc, że denominacja oznacza pewną śmierć dla kościoła. A co to oznacza? Oznacza to, że Życie go opuściło, a oni teraz trzymają się wartości, którą sami sobie przypisali.

Innymi słowy, jeśli słowo, które głosili i podkreślali, było pewną, pewną rzeczą, to jeśli Bóg przyniesie dalsze światło na tę pewną rzecz, nie zaakceptują jej, ponieważ mają już swoją oszacowaną wartość dla tej rzeczy. Dlatego ludzie nie mogli zaakceptować **Jana 14:12**. Oni mianują.

Mianowali się wokół Paruzji i wokół Bóstwa. I po prostu opuścili Słowo. Ale zobacz, Słowo jest słowem, a ty wierzysz we wszystko. O głupcy i powolnego serca, aby uwierzyć **we wszystko**, co powiedzieli **prorocy**.

A jeśli ludzie widzą, że ta rzecz nie ma dla nich takiej samej wartości jak rzecz, którą już mają, to odrzucają ją na bok i od razu mają denominację.

Tak jak Duch Święty przemówił do mnie i powiedział, kiedy poszedłem w pewne miejsce, aby zobaczyć pewną rzecz. Duch Święty powiedział: "**Ichabod**". Musiałem wrócić do domu, sprawdzić to i dowiedzieć się. Oznacza to "**Duch Pański odszedł**". W porządku. Innymi słowy, wybrali oglądanie meczu piłki nożnej, więc odwołali komunię. Zamknęli nabożeństwo komunii, aby rozegrać mecz piłki nożnej, obejrzyć Super Bowl.

I w tym momencie Bóg nie może im już pomóc, ponieważ odrzucili dalsze światło z Jego słowa. Dlatego ci, którzy trzymają się postawy "błogosławmy Boga, mamy proroka" i nie otworzą się na inne posługi, które Bóg daje kościołowi, takie jak pięciokrotna posługa.

I powiedział: "**aż wszyscy będziemy doskonali** lub **dojrzali i dojdziemy do jedności nauki Chrystusowej**", a jeszcze tam nie dotarliśmy. Tak więc pięciokrotna służba jest nadal dostępna dla ludzi. Tak więc ci ludzie wysychają, a Życie z nich uchodzi.

Chyba że oczywiście wierzą we wszystko, co mówi prorok i porównują to, co mówi kaznodzieja z tym prorokiem. Innymi słowy, jeśli kaznodzieja mówi to, co mówi prorok, a oni to widzą, to jest w porządku. Ale jeśli mówią: Nie potrzebuję cię, nawet jeśli mówisz to, ponieważ mam proroka, to się mylisz.

A jeśli Bóg pošle im nauczyciela, a oni odrzucą nauczanie, to odrzucą Ducha Świętego, ponieważ apostoł Jan powiedział nam, że Duch Święty jest nauczycielem.

A co, jeśli ten nauczyciel odejdzie, a ludzie odrzucą jakikolwiek inny dar, który Bóg umieścił w kościele, wtedy ludzie nigdy nie dojdą do dojrzałości, a Życie pójdzie dalej, wyschną i przegapią to, co Bóg nadal czyni poprzez dary, które umieścił w kościele. Teraz mogę ci pokazać, gdzie Bóg umieścił Pięciokrotną Służbę w kościele. Ty pokaż mi, gdzie je usunął. To takie proste. W porządku.

Paweł powiedział nam, że pięciokrotna służba ma na celu udoskonalenie kościoła. Czy jest on już udoskonalony? Oznacza to ukończenie lub dojrzałość i pełnej ekspresji. Czy to już nastąpiło?

Tak więc odrzucenie pięciokrotnej posługi i uczynienie z niej jedno- lub dwukrotnej posługi oznacza, że ludzie przypisali pewną wartość tej jednej lub dwóm posługom i odcięli się od dalszego Światła Słowa Bożego. To tak, jakby jeden kościół nazywał pewnego kaznodzieję "**wodzem**". Cóż, czyniąc go wodzem, odrzuca się proroka.

Nie mówię o dalszym świetle, jak gdyby to światło było dodatkowym światłem. Mówię o dalszym zrozumieniu Światła, które Bóg już nam dał.

Mówisz więc, że mieliśmy brata takiego a takiego i nie potrzebujemy żadnego innego. Wiesz, że to jest tak cielesne, że brzmisz jak Kościół w Koryncie, gdzie Paweł powiedział: "**Niektórzy mówią, że jestem z Apollosa, a niektórzy mówią, że są z Kefasa, a inni mówią, że są z Pawła, a wtedy apostoł Paweł powiedział: "Czy nie jesteście cielesni? Czy Apollos umarł za was, czy Kefas umarł za was, czy Paweł umarł za was? To...**

I Koryntian 1:12 Teraz to mówię, że każdy z was mówi: Jestem z Pawła, a ja z Apollosa, a ja z Kefasa, a ja z Chrystusa. 13 Czy Chrystus jest podzielony? czy Paweł został ukrzyżowany za was? czy zostaliście ochrzczeni w imię Pawła?

I znowu, w **I Liście do Koryntian 3**: powiedział w wersecie: **1** *Ś A ja, bracia, nie mogę mówić do was jako do duchowych, ale jako do cielesnych, nawet jako do niemowląt w Chrystusie.*

2 *Karmiłem was mlekiem, a nie mięsem; bo dotąd nie byliście zdolni, ani teraz jesteście zdolni. 3* *Albowiem jesteście jeszcze cieleśni; bo gdy jest między wami zazdrość, spory i rozłamy, czyż nie jesteście cieleśni i nie chodzicie jak ludzie?*

4 *Albowiem gdy jeden mówi: Ja jestem z Pawła, a drugi: Ja jestem z Apollosa, czyż nie jesteście cieleśni? 5* *Kto więc jest Pawłem, a kto Apollosem, ale sługami, przez których uwierzyliście, tak jak Pan dał każdemu człowiekowi? 6* *Ja zasadziłem, Apollos podlał; ale Bóg dał wzrost. 7* *Tak więc ani ten, który sadi, ani ten, który podlewa; ale Bóg, który daje wzrost.*

8 *Teraz ten, który sadi, i ten, który podlewa, są jednym; i każdy otrzyma swoją nagrodę według swojej pracy. 9* *Albowiem jesteśmy robotnikami wespół z Bogiem; wy jesteście Bożą gospodarką, wy jesteście Bożą budowlą.*

10 *Według łaski Bożej, która mi jest dana jako mądrym budowniczemu, położyłem fundament, a inny na nim buduje. Lecz niech każdy baczy, jak na nim buduje. 11* *Ś Albowiem innego fundamentu nikt nie może położyć, jak tylko ten, który jest położony, to jest Jezus Chrystus. 12* *A jeśli kto buduje na tym fundamencie złoto, srebro, drogie kamienie, drewno, siano, ściernisko;*

13 *Jawne będzie dzieło każdego człowieka; bo dzień to oznajmi, bo przez ogień będzie objawione, a ogień wypróbuje dzieło każdego człowieka, jakie ono jest. 14* *Jeźliby się ostało dzieło każdego człowieka, które na nim zbudował, zapłatę odbierze. 15* *Jeśli czyjeś dzieło spłonie, poniesie stratę, ale on sam będzie zbawiony, ale tak jak przez ogień.*

Widzisz więc, że jeśli światło, które Bóg nadal "**rozlewa przez Ducha Świętego**", jest odrzucane, ponieważ nie pochodzi od twojego mistrza, to pokazuje, że nigdy nie otrzymałeś Światła, a tym samym Życia Bożego, ale raczej naczynie, którego Bóg użył.

I wiesz co? On staje się twoim obrazem, który czcisz. Chodzi mi o to, że w czasach Daniela to właśnie wizerunek Daniela (Świętego Proroka) kazano ludziom czcić. Czy wiedziałeś o tym? Podam ci kilka cytatów. Teraz zauważ, jak ważny jest ten następny cytat i w jakim kazaniu go głosił.

Od **Znaku Bestii 54-0513 P:56** *Zauważmy, kiedy król Nabuchodonozor, na początku, tam z tyłu, kiedy nastął **wiek pogan**, obserwujmy, jak wchodzi. A **sposób, w jaki wchodzi, okaże się, że wychodzi w ten sam sposób.***

Tak więc, jeśli przyszło w ten sposób, tak też wyjdzie. Alfa jest Omegą. Więc lepiej słuchajcie tego, co mówi nam brat Branham, ponieważ ten sam wzór w Alfie z dyspensacją pogan powtarza się w Omedze przy zamknięciu dyspensacji pogan.

Nie jestem odpowiedzialny za to, co mówi nasz prorok, jestem tylko odpowiedzialny za mówienie tego, co on mówi. On nigdy nie powiedział: graj to, co ja mówię. Powiedział: **"mów to, co mówię"**. Więc musisz to powiedzieć.

Wiemy, że jest początek czasu łaski dla pogan i koniec czasu. Czy to prawda? To jest brat Branham.

Kiedy król Nabuchodonozor... Kiedy Daniel został tam zesłany, mądry prorok, kiedy cała reszta Żydów upokorzyła się i pokłoniła Rzymianom lub Babilończykom... Ale było tam trzech, czterech ludzi; trzech (Szadrach, Mészach i Abednego) i Daniel, którzy w swoim sercu postanowili służyć Bogu, a kiedy wyrzucili Szadracha i tak dalej, w....

Wspomina więc tylko proroka i wierzących, którzy byli oblubienicą tamtych czasów. Pamiętajmy, że było to w czasie, gdy Bóg odwrócił się od Żydów i zwrócił się do pogan na kolejne 470 lat.

Daniel stał się wielkim człowiekiem przed królem Nabuchodonozorem, Belszaccarem i tak dalej. Kiedy stał się wielkim człowiekiem, teraz spójrz, król Nabuchodonozor zrobił obraz ze złota i ustawił go na polu, i powiedział, że wszyscy będą musieli pokłonić się temu obrazowi.

*Czy kiedykolwiek zauważyłeś **jego niewinność**, (Bardzo niewinną.) **z kogo był zrobiony ten obraz? To był Daniel, obraz człowieka**. Czyż On nie powiedział: "duchy bogów", pogan...?*

*I tak jak dzisiaj, jest ich trzech lub czterech. "Duchy bogów mieszkały w nim" i stworzyli **obraz Daniela**. Zachowajcie to w swoim myśleniu, ponieważ cały świat grawituje w kierunku obrazu bestii, a ludzie w poselstwie grawitują w kierunku Williama Branhama. Obraz.*

Widzicie, kiedy rozpoczęła się służba brata Branhama, oczywiście brat Vayle usługiwał ludziom. Pierwszej nocy powiedział: Jak **Jan Chrzciciel zapowiadał moje pierwsze** przyjście, **tak ty**, człowieku, będziesz zapowiadał moje drugie przyjście.

Bracia wzięli go na bok i powiedzieli: Nie, mylisz się. Tak samo będzie z twoją posługą. Więc drugiej nocy powiedział: Jak Jan Chrzciciel zapowiadał moje pierwsze przyjście, tak będzie z twoją posługą. Zapowiedz moje drugie przyjście. Wtedy brat Branham wziął go na bok. Powiedział, nie, mylisz się. **To nie jest człowiek. To nie jest służba. To jest przesłanie. Więc niech to będzie twoje przesłanie**, ponieważ kto zstąpił z okrzykiem? Bóg. Widzisz? Więc to jest przesłanie. W porządku. Tak więc ludzie przeszli z miejsca czczenia człowieka, Williama Branhama. Wszystko, co on mówi, jeśli on lubi ciasto wiśniowe, to ja też je lubię. Oni są po prostu cielesnymi ludźmi, w porządku? Nie narodzili się na nowo. Czczą człowieka.

Niech to przez chwilę dotrze do wszystkich. Obrazem, który musieli czcić, był Daniel. Prawdziwy prorok.

*I powiedział: **"Wszyscy, którzy nie oddadzą pokłonu temu obrazowi, zostaną wrzuceni do pieca ognistego"**.*

Następnie mówi coś dość uderzającego.

Zauważ, że Daniel jest poza sceną w tym czasie. (Kiedy ustawiono piec ognisty i wykonano obraz. Daniel już odszedł. Zniknął ze sceny. Złap, co powiedział, jest poza sceną. W porządku. (Powiedział, zrozum, co mam na myśli.) *"A każdy, kto nie pokłoniłby się temu obrazowi, powinien zostać pocięty na kawałki lub wrzucony do jaskini lwów, lub spalony w piecu ognistym, lub coś w tym rodzaju, kara."*

Tak rozpoczęła się dyspensacja pogan, z pogańską formą kultu religijnego, z prześladowaniami, aby zmusić ich do pokłonu. Biblia przepowiada, że zakończy się ona w ten sam sposób - "świętym człowiekiem", Jezusem Chrystusem, Jego wizerunkiem, by oddawać Mu cześć itd.

Pamiętajcie, że w "Księdze Męczenników" Foxe'a trzymali przed sobą krucyfiks, kładli wołu na każdym ramieniu i mówili... Jeśli nie chcesz się wyrzec, wyrzeknij się protestantyzmu i zostań katolikiem i "pocałuj ten krucyfiks".

Zaczynali od jednego wołu w jedną stronę, a drugiego w drugą, a potem je rozłączali. Palili je na stosach.

Byłem w Belgii, gdzie nadal mają wielkie żelazne łańcuchy i pierścienie w ścianie, gdzie zakładali łańcuchy na osobę, zakładali wielkie rzeczy. Później brali różnego rodzaju kije i inne rzeczy, owijali je i palili na stosie. Myślę, że też to widziałeś. Byłeś ze mną.

Zrobili wszystko. Byłem w starych katakumbach, wiem, o czym mówię. I zobacz to, to prawda. I tam leżeli. I zauważ, jak przeszli przez te dni męczeństwa przed Marcinem Lutrem. Według Biblii, również...

Kiedy opierasz się działaniu Boga w jakiegokolwiek formie, pokazuje to, że opierasz się również samemu Bogu. Nawet sam Jezus powiedział: **Jana 13:20 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, kogo Ja posyłam, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał.** (którym jest Bóg.) Tak więc powiedzenie, że akceptuję Jego proroka, ale nie jego nauczyciela, oznacza, że naprawdę nie ufam, że Bóg może dotrzymać Swojego Słowa.

A powiedzenie: Przyjmuję Jego nauczyciela, ale nie Jego apostołów, ewangelistów, pastorów itp. oznacza, że jesteś cielesny, jak powiedział apostoł Paweł kościołowi w Koryncie. A bycie cielesnym pokazuje, że nie ma tam Życia, więc polegają tylko na formie. Mają formę pobożności, ale zaprzeczają jej mocy. Cóż, czym jest forma pobożności? Jest to obraz. To jest to, co jest przedstawiane. Przedstawiasz siebie jako obraz tego, jaki powinien być chrześcijanin.

Czczą więc naczynie zamiast Boga naczynia. Tak jak w Rapid City, znałem ludzi w latach 70-tych i 80-tych, którzy każdego wieczoru przygotowywali miejsce dla brata Branhama przy swoim stole, mając nadzieję, że zmartwychwstanie i przyjdzie z nimi na kolację. Myślę, że to dość cielesne.

Widzisz, jak kultowi mogą być ludzie. **Mając formę podobieństwa do Boga i zaprzeczając jego mocy**, a Bóg powiedział nam, że mocą Boga jest Jego Słowo.

Z kazania zatytułowanego **Seed is not Heir (Nasienie nie jest dziedzicem) z Shuck 65-0218 P:65** Brat Branham mówił o tym, jak Sara próbowała spełnić obietnicę, dając Abrahamowi swoją konkubinę. Myślała, że to może wypełnić obietnicę, którą Bóg dał Abrahamowi. Ale obietnica była dana Abrahamowi i Sarze, a nie Hagar.

I tak właśnie zawsze myślą cielesni wierzący. Nie ufają, że Bóg wypełni swoje obietnice, ponieważ tak naprawdę nie ufają Jego Słowu. Och, to może być dobre dla ciebie, ale nie jest dobre dla mnie. Ja muszę mieć coś innego. Próbują więc sami je realizować, a czyniąc to, zawsze mijają się z obietnicą.

To jest to, co brat Branham mówił w tym kazaniu, **Nasienie nie jest dziedzicem z łuską 65-0218 P:65** *Jak prawdziwe jest to, że Sara stara się, aby wszystkie obietnice się wypełniły (widzicie?), w wielkim, jak kościół dzisiaj, wielkim przebudzeniu w naszych czasach przez co? **Przez wypaczoną obietnicę.***

Tak więc każde przebudzenie od czasów brata Branhama było wypaczeniem słowa. Tak jak to, co wydarzyło się w Kentucky, było to zorganizowane przebudzenie przez organizację. To nie jest przebudzenie.

*Jak zamierzasz to zrobić, skoro **Bóg nigdy nie błogosławił organizacji. Nigdy nie używał organizacji. Kiedy przesłanie poszło w świat, a oni się zorganizowali, od razu umarło.** Wyzywam każdego historyka, aby pokazał mi, gdzie kiedykolwiek się podniosło. **Umarło właśnie tam i tam pozostało. Bóg po prostu przeniósł się z tej organizacji do innej, z luterańskiej do metodystycznej, z metodystycznej do zielonoświątkowców.***

*Teraz przeszedł od zielonoświątkowców **do nasienia**, ponieważ musi to być nasienie. Nie można pokonać natury. Nie ma nic innego, co mogłoby się wydarzyć, jak tylko Nasienie. Tak więc Nasienie samo się wytworzy, On jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki, ten sam Słup Ognia, pokazujący te same znaki, tę samą moc, tego samego Boga, te same cuda, te same rzeczy. Potwierdził Słowo i Biblię dokładnie, On jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki. On prowadzi dzisiejszą noc. Boże, pomóż nam to zobaczyć i uwierzyć. Z pewnością.*

Ponownie z jego przesłania **Jehowa Jireh 61-0209 P:48** Powiedział: *Co się stało z Lutrem, gdy tylko zobaczył słup ognia? **Poszedł za nim. Ale co zrobił? Po czasach Lutra zorganizowali kościół zwany luterańskim. Potem umarł on od razu po zorganizowaniu, ponieważ jest taki sam jak kościół katolicki. Potem, pierwszą rzeczą, jaką wiesz, jest pojawienie się Wesleya.***

Słup Ognia wyszedł z organizacji i poszedł dalej. Wesley zauważył to i poszedł za nim. Gdy tylko pierwsza runda wygasła, zorganizowali ją i nazwali Wesleyan Methodist, czyli kościołem metodystycznym. Kiedy go zorganizowali, od razu umarł.

Dlatego brat Branham podczas podróży z Tucson z powrotem do Jeffersonville, gdzie został zabity w Teksasie przed wyjazdem, powiedział braciom, że istnieje 17 różnych wersji poselstwa. Co to jest? 17 różnych organizacji. Teraz jest ich prawdopodobnie 200. Chodzi mi o to, że istnieje wiele rodzajów waszych siedmiu gromów, waszych dwóch dusz, jesteście tym, jesteście tamtym, to wszystko jest po prostu organizacją.

Następnie zielonoświątkowcy zobaczyli to, wychodząc nie z usprawiedliwienia za czasów Lutra i uświęcenia za czasów Wesleya, ale zobaczyli chrzest Duchem Świętym, z powrotem do pierwotnego błogosławieństwa. Tutaj poszli za tym (ojej.), wyszli i zaczęli mówić językami, a moc Boża działała przez nich.

*Ale co oni zrobili? Zorganizowali to. Umarł właśnie tam. Ale **teraz Słup Ognia odchodzi. Znowu się porusza. Nigdy... 49** Nigdy nie powstała organizacja, która by nie umarła i nigdy nie powróciła. Rzucam wyzwanie każdemu historykowi.*

Co oni zrobili? Zorganizowali Pięćdziesiątnicę i powiedzieli, że musicie mieć języki, a kiedy to zrobili, umarło. A poselstwo, Bóg zstąpił z okrzykiem. Tak więc, widzicie, w chwili, gdy ludzie zaczynają mówić o organizowaniu Poselstwa lub Nauki Chrystusa, lub w chwili, gdy próbują przejąć posługę człowieka, zrobili to dla mnie, czy to w celu ochrony, czy z jakiegokolwiek motywu.

W tym momencie umierają, a jeśli ministerstwo na to pozwala, to umiera razem z nimi. Próbowali tego na mnie. Pomagałem niektórym braciom w Kongo i 2007 roku, ale zanim wróciłem w 2009 roku, zorganizowali się, organizowali comiesięczne spotkania, a pewien minister przejął te spotkania i był wielkim strzelcem, który zadawał pytania i odpowiadał na nie.

I po prostu pominęli braci. Bracia zaczęli się przeciwko temu buntować. Nie uważali tego za słuszne. Stałem więc po stronie braci, którzy... Powiedziałem: "**To nie w porządku. Każdego miesiąca powinien być inny pastor, który poprowadzi to w ten sposób. Dzięki temu wszystko będzie w porządku**".

Wtedy zaprosili mnie do siebie. Poszedłem tam w 2009 roku i powiedzieli mi, że nie przyjmimy cię do naszego kościoła, jeśli nie dasz nam 1500 dolarów na zakup żywności dla ludzi. Powiedziałem, że do diabła z wami i waszymi pieniędzmi, ponieważ nie możecie mówić synowi Bożemu, co ma robić.

Skończyło się na tym, że poszedłem do kilku braci, którzy mieli tylko małe zgromadzenia. Potem wróciłem w 2012 roku, a kiedy wróciłem w 2012 roku, ta grupa w Kinszasie postanowiła się zbuntować. Nazywali mnie swoim mentorem. Tak, podążali za moimi naukami. A jednak, kiedy

przyjechałem, powiedzieli, że nawet nie pójdziemy na jego spotkanie. Zbojkotowali je i nawet nie powiedzieli swoim ludziom, że spotkanie się odbędzie.

Jak mówi **Ewangelia Mateusza 23:13**, *sami nie wejdą, ani nie pozwolą wejść innym, którzy wchodzą*. Nie zeszli na dół.

I wtedy słup ognia spadł w trzech tęczach. Dobrze? Więc nie, przepraszam, 2007, słup ognia zstąpił, trzy tęcze. Więc to był rok 2004, kiedy byliśmy tam po raz pierwszy. W 2007 roku byli już ze mną w Mabanza Ngungu. Wiedzieli więc, że to, czego nauczałem, było słuszne.

A jednak zbojkotowali, ponieważ zamierzałem pójść do kościoła tego człowieka, a ja ich o to nie prosiłem. A oni powiedzieli: cóż, jesteśmy najstarsi, jesteśmy starszymi. Odpowiedziałem, że nie obchodzi mnie, ile macie lat, jestem starszy od was wszystkich, więc nie wciskajcie mi takich rzeczy. Powiedziałem, że "**synowie Boży są prowadzeni przez ducha Bożego**". Cóż, wyzywali mnie nawet i nazywali różnymi imionami. Nie obchodziło mnie to.

Więc poszedłem tam i była tam cała masa ludzi. Nawet sąsiedzi mówili, że to widzieli i opisywali to. Jedna kobieta, była dużą kobietą. Była właścicielką działki między kościołem, gdzie słup ognia, gdzie chmury pozostawały nad tymi dziewczynami przez około dziesięć minut, a następnie przeszły do kościoła i utrzymywały się około trzech metrów nad kościołem, a ona powiedziała: "słuchaj, widziałam cały czas, że było 30 stóp nad ziemią. I cokolwiek to było", powiedziała, "było żywe, ponieważ było jak. To było jak kula czy coś takiego, jakby oddychało", ale to były trzy tęcze, które pojawiały się jedna po drugiej. Biblia mówi, że nawet skały będą wołać.

Właśnie tam zginęli ci kaznodzieje i jeśli ta służba na to pozwoli, jeśli ja bym na to pozwolił, to moja służba zginęłaby razem z nimi. Słup ognia pójdzie dalej. A ci, którzy skłaniają się ku organizacji, przegapią pochwycenie.

To wszystko wkrótce się skończy, mój bracie, więc bądź bardzo ostrożny, aby nie organizować tego, co robi Bóg. Po prostu odpuść i pozwól Bogu działać po swojemu. Pamiętaj, On powiedział, że twoje myśli nie są Moimi myślami. Moje myśli są większe niż twoje. Nie chcemy więc naszych myśli. Chcemy Jego myśli.

Teraz podążajmy za tym, co mówi tutaj brat Branham, ponieważ on naprawdę określa postawę, która pozwala ci poznać atrybuty i cechy organizacji.

Brat Branham kontynuuje, **Jehowa Jireh 61-0209 P:49 49** *Patrzę tam w twarz jednego z najlepszych w kraju. To prawda. Historyk historyków jest z nami. Poproszę tego człowieka, lub jakiegokolwiek innego, aby kiedykolwiek pokazał mi, że jakiś kościół kiedykolwiek się zorganizował, ale nie umarł i nie pozostał martwy. Nigdy nie powstał ponownie w historii kościołów świata: nigdy.*

Bóg tego nie chce. Bóg chce, abyśmy byli w Nim wolni. Chce, abyśmy doszli do miejsca, w którym możemy przyjąć całego Boga. Nie zostawać na tej górze; wyprowadzić się. Nasienie Abrahama.

Teraz mówisz: "Jesteś przeciwko organizacji?". Nie, proszę pana. **Organizacje są w porządku, ale trzeba wyznaczyć granicę, odciąć wszystkich oprócz tych, którzy nie wierzą tak jak ty.**

Innymi słowy, koncepcja jest w porządku, gdy ludzie się spotykają. Ale kiedy postawisz kropkę po tym, w co wierzysz, wtedy jesteś skończony, ponieważ Bóg ma coś więcej niż tylko twoją małą kropkę.

To, co musimy zrobić, to wyciągnąć ręce do luteran, metodystów i wszystkich innych, do miejsca, w którym możemy mieć społeczność jeden z drugim, podczas gdy Krew Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, oczyszcza nas ze wszystkich grzechów. **Dopóki tego nie osiągniemy, po prostu umrzemy.** Usiądziemy tutaj i uschniemy jak stare pomarszczone jabłko. Staniemy się jak persymona i będziemy siedzieć w kółko: "Cóż, należę do tego i tamtego". Ojej. **Nie ma już w nim życia.** Widzisz? Po prostu nie możemy tego robić. Nie, **musimy przyjść i być w Chrystusie Jezusie.** Jesteśmy dziedzicami, współdziedzicami z Nim. Dopóki nie odłączymy się od rzeczy tego świata...

Teraz, wracając do Arcydziela Kazań, przechodzimy do następnego akapitu, gdzie brat Branham powiedział: **Arcydzielo 64-0705 138** *Ilu kiedykolwiek widziało, jak ziarno pszenicy zaczyna rosnać? Jaka jest pierwsza mała rzecz? To jest dokładnie takie samo jak ziarno, ale to jest łuska. Widzisz te trzy etapy? Łodyga, kłos lub pyłek, a następnie plewa. A potem z łuski wychodzi oryginalne nasiono. To nie było nasiono, to było Życie nasienia, które rośnie przez to, aby dojść do nasienia.*

Amen, amen. Widzisz to? Co to jest? Zmartwychwstanie, powrót do Arcydziela, takiego jak to, które weszło. Zesłanie Ducha Świętego wyszło z Wesleya, ponieważ Wesley był organizacją. Zesłanie Ducha Świętego wyszło bez organizacji, a następnie przekształciło się w nią. Musiało to uczynić łuskę. Prawdziwe Słowo Życia było w drodze do pierwotnego ziarna poprzez następujące etapy: przez łodygę, następnie do pyłku; z pyłku do łuski; a z łuski powstało nasienie. Nie... Łodyga, kłos, plewa.

140 *Żyjąc, wytworzyli we wczesnym przebudzeniu posiadacza pewnej części nasiennego Życia, ale kiedy się zorganizowali, Życie się z niego usunęło. Dowodzi tego cała historia. **Nigdy żadna organizacja nie dokonała czegoś po zorganizowaniu się.** Była martwa. To prawda. Zobacz, życie podróżuje teraz dalej. Toczy się dalej.*

Zauważmy. Historia dowiodła, że to, co oni zrobili, wszyscy oni zrobili, dokładnie w taki sposób, w jaki Kościół przyszedł, nigdy więcej nie będzie dla Niego użyteczny. Organizacja została odłożona na półkę. **Nigdy nie było w całej historii kościoła po jego zorganizowaniu, ale to, co umarło.** Organizacja umarła i już nigdy nie powstała. Czy nie widzisz tego?

Ludzie ślepi, otwórzcie oczy. Natura i Słowo współdziałają ze sobą i właśnie tutaj udowadniają, że to jest Prawda, że to jest Prawda: Życie opuszcza łodygę, aby stworzyć frędzel; z frędzla tworzy łuskę; a z łuski ponownie trafia do oryginału. Zauważmy, że już nigdy nie będzie dla Niego użyteczne.

143 *Jakże zauważalne jest to życie w jego podróży w zbożu pszenicy niż w drzewie. Bóg nazwał swój lud jak drzewo. Widzisz? Życie schodzi w dół w drzewie i wraca z powrotem, schodzi w dół i wraca w górę. Widzisz? Schodzi w dół i wraca do góry. Ale w ziarnie pszenicy idzie w górę od pierwotnej łodygi przez łodygę, frędzle i plewy; a rzecz, przez którą przeszła, umiera, więc nie może wrócić przez nią ponownie.*

Co to jest? To już nie ma sensu. Idzie dalej do swojej doskonałości. Amen. Czy nie widzisz, dlaczego On nigdy nie używał organizacji? Nie może do niej powrócić. Jest martwa. Ale Życie przechodzi od jednego do drugiego. Widzisz? Oni wprowadzają wyznania wiary i wstrzykują... "Ktokolwiek doda jedno słowo lub odejmie jedno słowo..." Widzisz? On jest od tego odcięty. To musi być nasienie Życia podróżujące dalej.

Zauważcie teraz, jak bardzo w tym Poselstwie Arcydzieła brat Branham uderza tutaj przeciwko organizacji. Smutne jest to, że ludzie, którzy powinni wiedzieć lepiej, organizują się wokół pewnej służby lub osobowości, zamiast trzymać się tylko Słowa Bożego, skupiać się na tym Słowie i czerpać z niego Życie.

Ale organizowanie się, jak powiedział, jest śmiercią, a organizowanie się nie różni się niczym od denominacji. Czynienie tego oznacza duchową śmierć. Nawet Jezus nas tego nauczał. Powiedział, że ci, którzy się organizują, zostaną zgromadzeni na spalenie. Nie pali się świeżych, zielonych rzeczy. Pali się stare, wysuszone rzeczy, czy to drewno, czy łodygi, czy plewy, czy cokolwiek innego. Zieleń pokazuje życie i nie pali się łatwo. Ale to, co jest stare i wysuszone, spala się szybko.

Mateusza 13:24 *Ś Inną przypowieść im wyłożył, mówiąc: Przyrównane jest królestwo niebieskie do człowieka, który posiał dobre nasienie na roli swojej; **25** Lecz **gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciel jego i nasiał kąkol między pszenicę** (Teraz, zobaczcie, brat Branham spał, a inni ludzie przyszli, nasiali kąkol) **i poszedł swoją drogą.***

26 *Ale gdy żdźbło wzeszło i przyniosło owoc, **pojawił się także kąkol.** **27** Przyszli więc słudzy gospodarza i rzekli do niego: **Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swoim polu? Skądże więc kąkol?** **28** Rzekł im: **Nieprzyjaciel to uczynił. Rzekli mu słudzy: Chcesz, abyśmy poszli i zebrali je?***

29 Ale on rzekł: *Nie; abyście zbierając kąkol, nie wykorzenili z nim i pszenicy. 30* **Pozwólcie obojgu rosnać razem aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żniwiarzom: *Zbierzcie najpierw kąkol i zwiążcie go w snopki, aby je spalić; ale pszenicę zbierzcie do mojej stodoły.***

Teraz, zobacz, to faktycznie się dzieje, pierwszym synem człowieczym, mam na myśli Syna Człowieczego, był Jezus Chrystus. Ale potem, kiedy przyszedł syn człowieczy objawiający tych, zrobił to samo. Zasiał ziarno na polu. Więc widzisz, to trwa już 2000 lat, a oni denominują, denominują, denominują. I wciąż to robią.

Zauważmy, że Jezus wskazuje na fakt, że dwa bardzo różne rodzaje życia (nasiona) zostaną zasiane obok siebie na tym samym polu. Na polu chrześcijańskim pole reprezentuje świat, a siew jest dokonywany najpierw przez właściciela pola, a następnie jego wróg wchodzi na jego pole i naśladuje jego siew, ale z innym życiem (nasieniem).

Zauważmy, że dwa nasiona mogą rosnać obok siebie aż do czasu żniwa. Następnie ma nastąpić rozdzielenie. Najpierw nastąpi zebranie nasienia, które zasiał wróg. Kąkol zacznie się gromadzić jako pierwszy.

Jezus używa słowa "deo" w opisie tego wiązania. Omawiałem to już wiele razy, ale zrobię to jeszcze raz. Słowo to w rzeczywistości oznacza "**związać poprzez nałożenie zobowiązania**". Innymi słowy, przychodzisz do kościoła, a oni mówią: och, śpiewasz? O, dobrze, umieszczamy cię w chórze. Śpiewasz? Cóż, potrzebujemy lidera śpiewu.

Jesteś mężczyzną, znasz Biblię i takie tam. Uczynimy cię diakonem. Widzisz, więc oni pozycjonują cię w kościele. Co oni robią? Zobowiązują cię do tego kościoła. Nie chcą, abyś poszedł do innego kościoła. Chcą, abyś pozostał tutaj. W porządku, więc zobowiązują.

To wiązanie jest potrzebne, aby kontrolować zgromadzenie kąkolu. A poddanie ludzi "**obowiązkowi lub wiązanie ich strachem**" odciąga ich od skupienia się na Słowie i kieruje ich w stronę organizacji.

Widzimy więc z tej przypowieści, że organizacja wiąże ludzi, powstrzymując ich od szukania więcej światła niż to, które jest dostępne w ich kościele. Odbывается to poprzez programy. Innymi słowy, jeśli jesteś tak zajęty nauczaniem w szkółce niedzielnej i śpiewaniem w chórze, nie masz czasu na szukanie i sprawdzanie, czy jest tam coś innego. Więc po prostu korzystasz z tego, co mają ci do zaoferowania.

Przyjrzyj się każdemu dużemu kościołowi, a zobaczysz, że ludzie nie zadowolają się przychodzeniem i słuchaniem kazań pastora, ale znajdziesz w nich wiele programów. Mamy duże kościoły nawet w tym przesłaniu. Ludzie przychodzą słuchać, ponieważ mają dobrą muzykę.

Niektóre z nich brzmią profesjonalnie. Tak więc przychodzą na dobrą rozrywkę, a potem głoszą 15 minut Słowa, albo okazuje się, że kaznodzieja nie może zmotywować ludzi, więc zabiera ich do miejsca, w którym mówi: hej, zatańczmy wokół kościoła. I tak zaczynają tańczyć wokół

kościola, aby ich zmotywować. Wiesz, to jest ludzki duch. To ludzkie Dynamo. To nie jest Duch Święty.

Im większa kongregacja, tym więcej programów mających na celu zadowolenie ludzi. Widzimy więc, że organizacja jest środkiem, za pomocą którego kątół jest gromadzony i zbierany razem. Kościół jest związany fałszywym słowem, a następnie organizując się wokół fałszywego słowa, gromadzi ludzi w bardziej wydajny, bardziej opłacalny sposób, dzięki któremu cała grupa może zostać spalona.

W ten sposób, gdy opanowali umysły ludzi poprzez strach lub organizację, powodują, że ludzie przyjmują w swoich umysłach pewną ocenę lub pewną ocenę, a ta ocena lub ocena jest ich wyznaniem.

Powinniśmy zatem wyraźnie widzieć, że Fałszywy Krzew Winny to zorganizowany kościół. Organizacja jest tym, co ich łączy. Jeśli tak jest, to jednym z głównych atrybutów fałszywego krzewu winnego będzie jego zdolność do organizowania się w liczbach, a tym samym wykorzystywania wydajności do głoszenia fałszywej Ewangelii.

Biblia mówi, że strach nie pochodzi od Boga. Paweł powiedział w **2 Tymoteusza 1: 7** *Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy, miłości i zdrowego umysłu*. Widzimy więc, że strach pokazuje, że nie masz zdrowego umysłu.

W paragrafie 118 **Lean not to Thy Own Understanding 65-0120**, brat Branham powiedział: *Wiecie, Biblia mówi, że można wierzyć w kłamstwo i być przez nie potępionym. Widzisz? To jest dokładnie prawda. Oni tworzą, bez względu na to, co mówi Słowo Boże, oni opierają się na swoim własnym zrozumieniu. Opierają się na nim; wierzą w nie; myślą, że to Prawda. Możesz wierzyć w kłamstwo w kółko, aż stanie się dla ciebie prawdą.*

Spójrzmy na te wszystkie dzieci, które są indoktrynowane w szkole i myślą, że istnieje 274 płci. Myślą, że dziś mogą być krową, jutro koniem, a następnego dnia kotem. Są szaleni i nie zdają sobie z tego sprawy.

To prawda. Ale skąd wiemy, czy jest to Prawda, czy nie? Bóg udowodnił, że jest to Prawda, ponieważ jest to w Jego Słowie i On to potwierdza. On dokonuje Jego własnej interpretacji. Jak oni do tego dochodzą? Robią to przez swoją kulturę. Jak powiedziałem, nie obcinają włosów, dopóki nie skończą roku.

Robią to poprzez *swoje wykształcenie, swoje zrozumienie - stopień doktora i tak dalej, że przybyli z pewnego seminarium i nauczyli się tych rzeczy.*

Ponieważ strach nie pochodzi od Boga. Covid był próbą dla każdej osoby na ziemi, aby sprawdzić, czy mogą sprawić, że będziesz się bał, czy nie. I większość ludzi to zrobiła. Poddali się

taktyce strachu, poszli i wzięli to, czego nie powinni brać do swojego ciała. Za każdym razem, gdy Anioł Pański przychodził do człowieka, pierwsze słowa z Jego ust brzmiały: "Nie bój się!

Albowiem przyszedłem z Obecności Pana". W **1 Jana 4:18** czytamy również, że *doskonała lub dojrzała miłość wyrzuca strach, ponieważ strach ma związek z karą.*

Strach powoduje szkody, ponieważ gdy ktoś się boi, staje się związany swoimi lękami. Czytamy w **1 Liście Jana 4**. Czytamy, że *doskonała lub dojrzała Miłość wyrzuci strach, ponieważ strach ma karę*, ma związek z zamrożeniem i krystalizacją w twoim myśleniu. Józef zaczął się obawiać, że Maryja nie była wierna, więc Bóg posłał swojego Anioła, aby powiedział mu, żeby nie bał się wziąć Maryi za żonę.

Co tutaj zrobił strach? Sprawił, że Józef zwątpił i przestał iść naprzód z Bożym planem dla swojego życia. Kiedy przestają chodzić w świetle, tak jak On jest w świetle, życie gaśnie, a oni wysychają i stają się jak łupiny, które wiatr rozwiewa.

Jana 8:12 *Wtedy Jezus ponownie przemówił do nich, mówiąc: Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światło życia.*

Jana 1:4 *W Nim było życie, a życie było światłością ludzi.*

Człowiek, który może zapalić światło 63-1229M 74 *Tak więc życie jest tylko przez Słowo Boże, które się objawiło. Życie przychodzi tylko przez Słowo Boże, które się objawia. Tak długo, jak jest ono tylko w Księdze, nadal może być kwestionowane; ale kiedy zostanie zmanifestowane, wtedy zobaczysz produkt tego, o czym mówiło, że jest zmanifestowane; wtedy jest to Światło na Słowie. Widzisz?*

To właśnie przynosi... Słowo tak powiedziało, a kiedy to się stanie, to jest Życie w Świetle, Światło przynoszące Życie. Światło przynosi życie. Posadź pszenicę tutaj, ona... Umieścisz ją w piwnicy, przykryjesz i nigdy nic nie urodzi, ponieważ nie może; nie ma tam światła. Ale gdy tylko padnie na nią światło, zrodzi życie, jeśli jest kiełkującym ziarnem.

To samo dzieje się w Słowie. Widzisz, Słowo jest Bogiem, a kiedy uderza w nie Światło, ponownie ożywia Słowo. Zawsze tak było w każdym wieku.

Chcę więc powiedzieć tylko to. Bóg złożył nam wiele, wiele obietnic, szczególnie w tym wieku. Powiedział nam, że jest 86 różnych znaków i wydarzeń związanych z Paruzją, a my widzieliśmy około 82 z nich. W porządku? Teraz, jeśli Bóg obiecał Krzyk, który jest przesłaniem, potem Głos, a następnie Trąbę. A jeśli jesteś częścią tego okrzyku, ponieważ już zidentyfikowałeś te rzeczy dziejące się wokół ciebie, zobacz, Bóg objawia swoje słowo tylko tym, którzy mają Ducha Świętego.

A dzięki Duchowi Świętemu Jego słowo zostaje ci objawione. Cóż, jeśli jesteś częścią Krzyku, czy nie będziesz częścią Głosu? Widzisz? Więc czego się obawiamy? Jesteśmy prawie na miejscu, bracia i siostry. Powinniśmy po prostu trzymać się, ponieważ Bóg tak powiedział, będziemy tam.

Jak inaczej moglibyśmy się z Nim zmanifestować? On jest Słowem. Musimy więc stać się doskonałym odbiciem tego samego Słowa, aby manifestować się tak, jak On się manifestuje. "**W NIM BYŁO ŻYCIE, A ŻYCIE BYŁO ŚWIATŁOŚCIĄ LUDZI**".

Zauważmy, że powiedział: "**Życie jest światłością ludzi**, Jego Życie jest Jego światłością, czyli Słowem. Jeśli więc On jest naszym Życiem, nasze Życie musi pochodzić z Jego Słowa. Kiedy więc Jego Słowo się objawi, nasze Życie również musi zmanifestować to samo.

Wtedy, jak powiedział Paweł, to nie nasze życie, ale Jego Życie w nas się objawia. Jezus powiedział: **MOJE SŁOWA SĄ DUCHEM I SĄ ŻYCIEM**. Więc co się objawia? Może to być tylko Jego Słowo. A gdzie tu pasuje strach? Zupełnie nie. Strach nie ma miejsca w królestwie Bożym. Ale strach jest jedną z głównych zasad, które są ustanowione, aby utrzymać i utrzymać dużą grupę ludzi.

Módlmy się.

Łaskawy Ojczy, jesteśmy tak wdzięczni, że nie mamy żadnego strachu, że całkowicie, całkowicie wierzymy, że masz kontrolę. Ojczy, czekamy tylko, aż spadnie deszcz. Więc, Panie, po prostu oddajemy się Tobie. Wiemy, że drzwi Arki są zamknięte.

Wiemy, że jesteśmy zapieczętowani w Jezusie Chrystusie. Tak więc, Panie, czekamy tylko na następną fazę. Wiemy, że nadejdzie, kiedy będziesz gotowy. Modlimy się w imieniu Jezusa. Amen. Amen.

Niech cię Pan błogosławi i strzeże, a oblicze Jego niech ci świeci.